

JÓZEF STYK
Lublin

GOSPODARSTWO DOMOWE W SYSTEMIE WARTOŚCI RODZIN CHŁOPSKICH

Jedną z istotnych cech rodziny chłopskiej jest ścisły związek z warsztatem produkcyjnym oraz z gospodarstwem domowym. Między tymi trzema wymiarami zachodzi ścisła komplementarność. Nie ma bowiem rodziny chłopskiej bez gospodarstwa, ani gospodarstwa bez obsługującej go rodziny. Mowa tu, oczywiście, o rodzinach chłopów-rolników. Rodzina rolnicza stanowi równocześnie załogę własnego przedsiębiorstwa produkcyjno-konsumpcyjnego. Nie zawsze musi to być załoga produkcyjna, ale zawsze rodzina obsługuje gospodarstwo rolne i wchodzi w skład wspólnego gospodarstwa domowego.

Czynnikiem łączącym gospodarstwo produkcyjne z domowym jest identyczny w obu czynnik ludzki: rodzina. Nie jest to zresztą jedyny element łączący obydwie te gospodarstwa. Konieczność bliskości przestrzennej warsztatu pracy i miejsca zamieszkania powoduje, że stanowią one jedną funkcjonalną całość, z trudem dającą się oddzielić nawet tylko w celach poznawczych. W praktyce życiowej występują one w bardzo ścisłym związku i gdybyśmy pytali rolników o zakwalifikowanie poszczególnych czynności lub przedmiotów do któregoś z tych gospodarstw, to byłiby oni w poważnych rozterkach odpowiadając na nie.

Istotną cechą wyróżniającą te gospodarstwa jest „produkcyjność” i „konsumpcyjność”. Jednak nawet ona nie zawsze okazuje się rozstrzygająca. W niektórych sytuacjach dana czynność lub urządzenie może należeć do gospodarstwa domowego, a w innych – do produkcyjnego. Przykładem takich umownych sytuacji i zakresów z pogranicza jest ogródek kwiatowo-warzywny, który zazwyczaj zaliczamy do gospodarstwa domowego, a w gruncie rzeczy jest on miejscem produkcji określonych surowców przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji.

Innym przykładem umowności i labilności granic między tymi dwoma gospodarstwami jest wiele prac, które nie zawsze wiadomo, gdzie zaliczyć, wykonywanych zazwyczaj przez kobiety. W celach diagnostycznych i analitycznych zalicza się je do jednego lub drugiego zakresu, ale ma to zazwyczaj cha-

rakter rozstrzygnięć arbitralnych. O niektórych przedmiotach czy zakresach czynności wykonywanych w rodzinie orzekamy, że należą do gospodarstwa rolnego tylko dlatego, że nie występują one w pozawiejskich gospodarstwach domowych. Jest to jednak raczej sprawa specyfiki wiejskiego gospodarstwa domowego (wgd) niż przynależności do zakresu „produkcyjnego”.

Związki i zależności między rodziną a gospodarstwem mają nie tylko charakter wzajemnego sprzężenia zwrotnego, ale również wykazują dużą zmienność w czasie oraz powiązania funkcjonalne z fazami rozwoju i życia rodziny, jej orientacją życiową i zawodową, a co za tym idzie – z wartościami uznawanymi i realizowanymi.

Aby odpowiedzieć na pytanie o miejsce wgd w chłopskim systemie wartości, musimy najpierw ustalić zakres jego pojęcia. Desygnat gospodarstwa rolnego (produkcyjnego) jest bardziej „czytelny”. W literaturze przedmiotu poza definicją o charakterze statystycznym, najczęściej spotyka się definicję gospodarstwa domowego autorstwa J. Piotrowskiego¹, M. Sokołowskiej², A. Hodolego³, U. Świetlikowskiej⁴, Z. Śliwińskiej⁵ i B. Gałęskiego⁶.

Część autorów koncentruje się na związku gospodarstwa domowego z rodziną (gospodarstwa wieloosobowe), inni natomiast kładą nacisk na analizę zakresu działania przyznając, że jest to najmniejsza jednostka prowadząca działalność gospodarczą zmierzającą do zaspokojenia potrzeb kolektywnych grupy oraz potrzeb indywidualnych członków rodziny. Nie zawsze bowiem struktura gospodarcza musi być rodziną, ale cechą konstytutywną każdej rodziny jest prowadzenie choćby najskromniejszego gospodarstwa domowego, przynajmniej w wymiarze wspólnoty zamieszkania.

Ścisły związek gospodarstwa domowego z rodziną polega nie tylko na prowadzeniu „materialnych” działań zmierzających do zaspokojenia potrzeb członków, lecz również na odpowiednim, funkcjonalnym zorganizowaniu osób wchodzących w jego skład m.in. poprzez podział czynności i obowiązków oraz dy-

¹ *Współczesne gospodarstwo domowe i jego funkcje*. W: *Ekonomiczno-społeczna rola gospodarstwa domowego. Materiały z Krajowej Konferencji*. Warszawa 1970 s. 63.

² Zob. np. U. Ś w i e t l i k o w s k a. *Istota i znaczenie gospodarstwa domowego*. W: *Problemy doradztwa w wiejskim gospodarstwie domowym*. Zamość 1984 s. 189.

³ *Gospodarstwo domowe i jego rola społeczno-ekonomiczna*. W: *Ekonomiczno-społeczna rola gospodarstwa domowego. Materiały z I Krajowej Konferencji*. Warszawa 1970 s. 18; t e n ż e. *Gospodarstwo domowe i jego rola społeczno-ekonomiczna*. Warszawa 1971.

⁴ Jw. s. 189-190.

⁵ *Aktualne problemy gospodarstwa domowego rodziny chłopskiej*. „Rocznik Nauk Rolniczych” T. 77-g-2:1964 s. 455.

⁶ *Gospodarstwo domowe rodzin wiejskich*. W: *Rodzina polska lat siedemdziesiątych*. Pod red. M. Jarosz. Warszawa 1982 s. 85.

sponowanie przychodami. Najkrócej zatem można powiedzieć, że każda rodzina i jej gospodarstwo domowe muszą pełnić ekonomiczną funkcję konsumpcyjną.

Próby definicji wgd podejmowało wielu autorów: H. Bednarski⁷, T. Czyżyk⁸, D. Gałąj⁹, B. Gałęski¹⁰, U. Świetlikowska¹¹, B. Tryfan¹², G. Ungeheuer¹³ i B. Wawrzyniak¹⁴. Poza wyliczonymi już cechami właściwymi każdemu gospodarstwu domowemu zwracają oni uwagę na takie istotne wymiary wgd, jak: rodzinny charakter własności ziemi i pracy na niej, silne zespolenie przestrzenne i funkcjonalne z warsztatem produkcyjnym, względnie stały podział ról, występowanie funkcji produkcyjnej, szerszy niż w innych typach rodzin jego zakres mający źródła m.in. w produkcji znacznej części żywności na samozaopatrzenie, co pociąga za sobą konieczność jej przygotowania do bezpośredniej konsumpcji, a także korzystanie w mniejszym stopniu z usług instytucji, co z kolei tworzy cechę względnej samowystarczalności. W zakresie wgd wyróżnia się zatem kilka istotnych aspektów, z których nie wszystkie występują w innych typach rodzin i gospodarstw, a które pod pewnym względem są realizacją funkcji rodziny, na co zwraca uwagę B. Gałęski¹⁵.

Najbardziej funkcjonalną empirycznie definicję wgd opracował D. Gałąj. Określił je jako „zespół razem mieszkających osób, które są współwłaścicielami ziemi i wszystkich wartości wytworzonych w toku pracy rolniczej oraz które łączą w zasadzie wszystkie środki, jakimi dysponują dla zaspokojenia wspólnych i indywidualnych potrzeb, i korzystają z tych środków nieodpłatnie, zaspokajając swoje potrzeby lub podstawową część tych potrzeb”¹⁶.

W odniesieniu do tego określenia pojawiają się jednak dwa podstawowe zarzuty. Nadmiernie identyfikuje się tu wgd z rodziną chłopską, ponadto naczelnym zadaniem wgd, podobnie jak rodziny chłopskiej, miałyby być słuzenie

⁷ *Spoleczna rola kobiet wiejskich*. Bydgoszcz 1976 s. 110-111.

⁸ *Spoleczne role domowe kobiet w rodzinach chłopsko-robotniczych*. W: *Problemy doradztwa* s. 70.

⁹ *Wybrane problemy gospodarstwa domowego w indywidualnych gospodarstwach rolnych*. W: *Ekonomiczno-społeczna rola* s. 63.

¹⁰ Jw.; t e n ż e. *Gospodarstwo domowe*. „Wieś Współczesna” 1975 nr 3 s. 92-106 i nast. numery.

¹¹ Jw.

¹² *Kobiety wiejskie w procesie zmian społecznych*. Warszawa 1981 s. 63.

¹³ *Przemiany w funkcjach chłopskiego gospodarstwa domowego*. „Wieś Współczesna” 1975 nr 1 s. 62-71.

¹⁴ *Kierunki przemian struktury i funkcji wiejskich gospodarstw domowych*. W: *Spoleczna rola kobiet w rodzinie wiejskiej*. Bydgoszcz 1979 s. 18.

¹⁵ Jw.

¹⁶ Jw. s. 63.

gospodarstwu rolnemu. Tymczasem w praktyce często zdarzają się sytuacje odwrotne¹⁷. Oczywiście, wskazuje to na dowartościowanie gospodarstwa domowego. Do tego zagadnienia jeszcze wypadnie nam powrócić.

Znacznie mniej kontrowersji budzi określenie zakresu wgd. Zdaniem H. Bednarskiego wchodzi w jego skład 5 rodzajów prac: 1. związane z mieszkaniem, 2. dotyczące ubrania, 3. żywienie, 4. realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej rodziny, 5. organizacyjne i kierownicze¹⁸. Koncepcję tę w badaniach empirycznych zastosowała T. Czyżyk¹⁹. Nieco inaczej patrzą na zakres wgd autorki: U. Świetlikowska, B. Tryfan i G. Ungeheuer. Ostatnia z autorek wyodrębnia organizację warunków do utrzymania higieny osobistej oraz funkcję wypoczynkową²⁰. Wszyscy natomiast zgodnie podkreślają pozyskiwanie części surowców spożywczych z samozaopatrzenia.

Każdy z tych zakresów jest realizowany na wsi w sposób nieco odmienny niż w rodzinach pracowniczych. Odmienność ta wynika przede wszystkim ze ścisłego powiązania gospodarstwa domowego z warsztatem produkcyjnym oraz z rodzinnego charakteru pracy. Oba te gospodarstwa stanowią przestrzeń życiową, w dosłownym znaczeniu, dla rodziny jako grupy społecznej oraz dla wszystkich jej członków.

Związek gospodarstwa domowego z warsztatem pracy wynika nie tylko ze wspólnie użytkowanej przestrzeni, ale również z tego, że grupa domowa jest równocześnie grupą roboczą, a zakres czynności i inwestycji, czy – szerzej – wydatków produkcyjnych ściśle splata się ze sferą konsumpcji²¹. Osobą najsilniej łączącą te gospodarstwa jest kobieta, która prowadzi w zasadzie całe gospodarstwo domowe oraz równocześnie jest członkiem załogi produkcyjnej gospodarstwa rolnego. Łączą je również wspólne przychody i zasoby pieniężne, które tworzą zazwyczaj wspólny budżet rodziny.

W modelowo analizowanej tradycyjnej rodzinie chłopskiej zawsze na pierwszym miejscu stała ziemia jako podstawowy składnik warsztatu produkcyjnego. To jej naczelne miejsce jako wartości autotelicznej pociąga za sobą określone implikacje²². Głowa rodziny i równocześnie właściciel oraz kierownik gospo-

¹⁷ Tamże s. 65.

¹⁸ Jw.

¹⁹ *Praca zawodowa członków rodziny i jej wpływ na sytuację kobiet w rodzinach chłopsko-robotniczych*. W: *Spoteczna rola kobiet w rodzinie wiejskiej*. Pod. red. H. Bednarskiego. Bydgoszcz 1979 s. 40-57.

²⁰ U n g e h e u e r, jw.

²¹ Piszą o tym m.in.: D. Gałaj, B. Gałęski, J. Turowski, B. Tryfan.

²² E. J a g i e ł ł o - Ł y s i o w a. *Zawód rolnika w świadomości społecznej dwóch pokoleń wsi*. Warszawa 1969; M. W i e r u s z e w s k a. *Przemiany poglądów na wartość ziemi (na przykładzie badań wsi kujawskiej)*. „Wieś i Rolnictwo” 1974 nr 1 s. 57-70.

darstwa odgrywał w patriarchalnej strukturze rolę dominującą. Rodzina oraz jej gospodarstwo domowe były na „usługach” gospodarstwa rolnego. Indywidualne cele i aspiracje poszczególnych członków rodziny były podporządkowane interesom gospodarstwa. Potrzeby gospodarskie traktowano jako najważniejsze. Wydatki domowe ograniczano nawet w rodzinach zamożnych na rzecz dokupu ziemi, inwentarza, maszyn i urządzeń, budowy itp. Było to zupełnie oczywiste w sytuacji, gdy gospodarstwo stanowiło jedyną możliwość pracy i utrzymania. Pieniądz przychodził z wielkim trudem, a jego użytkowanie służyło głównie celom inwestycyjnym i produkcyjnym. Brak pieniędzy był kompensowany przez dwa pozostałe czynniki produkcji: ziemię i pracę. To właśnie ziemia, jej ilość, jakość, sposób wykorzystania – wyznaczała nie tylko przestrzeń życiową i pełniła funkcje produkcyjne, ale również wewnętrznie stratyfikowała wieś. Była ona zasadniczym wyznacznikiem pozycji społecznej gospodarza oraz jego rodziny²³.

Centralne i autoteliczne miejsce ziemi w chłopskim systemie wartości powodowało, że gospodarstwo domowe było traktowane jako (w gruncie rzeczy) będące na drugim planie. Tak działo się zwłaszcza w pierwszym etapie rozwoju i funkcjonowania rodziny. Wysiłki młodych małżonków koncentrowały się wtedy wokół utrzymania i powiększenia gospodarstwa, budowy pomieszczeń, zakupu maszyn itd. Ewentualna budowa domu oraz jego urządzenie, standard, były podporządkowane tamtemu zasadniczemu celowi. Gospodarstwo domowe było „dowartościowane” w drugim okresie życia rodziny, kiedy młoda matka musiała zająć się dziećmi i stworzyć im względnie korzystne warunki rozwoju. Dom oraz jego wyposażenie miały również wysoką ocenę w czasie dorastania dzieci. Niejako świadczyły o rodzinie na zewnątrz i stanowiły „bazę” dla dobrego ożenku lub zameścia. Odnosiło się to zwłaszcza do tych rodzin, które miały dorastające córki. Jednak i w tych okresach wgd pełniło wtórne, służebne role względem gospodarstwa rolnego.

Wynikiem takiego wartościowania było różne traktowanie prac produkcyjnych i domowych. Te pierwsze były cenione wyżej i do wykonywania ich poczuli się wszyscy członkowie rodziny niezależnie od innych obowiązków. Polegało to nie tylko na poczuciu obowiązku, ale również na artykułowanych poleceniach głowy domu i kierownika w jednej osobie. Kobieta-matka prowadząca gospodarstwo domowe oraz dzieci uczęszczające do szkoły byli zobowiązani do pracy w polu czy w zagrodzie, zwłaszcza w czasie spiętrzeń sezonowych ze względu na znikome techniczne wyposażenie gospodarstw. Domową krzątanie kobiet uważano za drugorzędną, nie zasługującą w pełni na miano

²³ K. D u c z k o w s k a - M a ł y s z. *Ziemia w systemie wartości rodzin rolniczych*. „Wieś i Rolnictwo” 1984 nr 3 s. 41-52; J. S t y k. *Ewolucja chłopskiego systemu wartości. Analiza historyczno-socjologiczna*. Lublin 1988.

pracy, a już na pewno nie była pracą opieką nad dziećmi, którą zazwyczaj powierzano tym członkom rodziny, którzy nie byli pełnowartościowymi pracownikami, głównie dziadkom lub starszym dzieciom.

Relatywnie wyższą rangę miały prace w obejściu, o ile posiadały charakter „produkcyjny”, np. omłoty, żywienie i obrządek inwentarza i wymagały udziału kilku osób. Wszystko to miało związek ze stosunkowo sztywnym podziałem pracy w rodzinie, który był wyznaczany głównie przez płeć, wiek i pozycję w strukturze rodziny. W rodzinach liczniejszych, wielopokoleniowych, te podziały miały charakter względnie stały, zaś w małych – były o charakterze funkcjonalnym, elastycznym, którego granice często z konieczności przekraczano²⁴.

Domenę mężczyzny stanowiło gospodarstwo rolne. Tutaj on podejmował decyzje i był ich głównym wykonawcą. Pozostali członkowie rodziny służyli mu pomocą i podlegali jego kierownictwu. W niewyspecjalizowanych gospodarstwach, mających bardzo szeroki profil produkcji prowadzonej przede wszystkim dla zaspokojenia własnych potrzeb surowcowych, rytm pracy wyznaczał cykl wegetacyjny roślin i kalendarz zabiegów agrotechnicznych. Tu rządziły prawa przyrodnicze. Sezon prac w gospodarstwie rolnym zaczynał się wczesną wiosną, a kończył z nadejściem jesiennych mrozów. Uprawa roli i roślin należała do mężczyzny, podobnie jak dbałość o narzędzia i urządzenia rolnicze oraz konie. On wykonywał wszelkie prace związane z uprawą ziemniaków (z wyjątkiem pielenia, jeśli było ono konieczne). Natomiast innymi roślinami pastewnymi, okopowymi i włóknistymi zajmowały się kobiety. Do prac gospodarskich kobiety w zagrodzie zazwyczaj należało zajmowanie się zwierzętami, przygotowywanie paszy oraz dojenie krów²⁵. O ile w obrządku pomagały starsze dzieci, o tyle dojenie z reguły należało do kobiety (wyjątek stanowiły choroby, wyjazdy lub inne nadzwyczajne sytuacje, kiedy obowiązek ten przejmował mężczyzna). Do dzieci należało pasienie bydła lub wyprowadzanie go i sprowadzanie z pastwiska²⁶.

Kobieta była nie tylko pełnowartościowym pracownikiem gospodarstwa rolnego, ale prowadziła całe gospodarstwo domowe. Tutaj mężczyzna wyręczał ją tylko w zakresie niektórych prac ciężkich fizycznie, np. przynoszenie wody, opału, surowców, naprawa i konserwacja mebli lub innych przedmiotów domowych. Prace porządkowe i czynności związane z żywieniem, pielęgnacją dzieci

²⁴ D. M a r k o w s k a. *Rodzina w społeczności wiejskiej. Ciągłość i zmiana*. Warszawa 1976; B. T r y f a n. *Rola kobiety wiejskiej*. Warszawa 1976; L. K o c i k. *Rodzina chłopska w procesie modernizowania się wsi polskiej*. Kraków 1986.

²⁵ B. T r y f a n. *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze na przykładzie rejonu plockiego*. Warszawa 1968.

²⁶ O roli pastwiska jako instytucji socjalizacyjnej pisze J. Chałasiński (*Młode pokolenie chłopów*. T. 1-4. Warszawa 1938).

i osób chorych, utrzymaniem czystości, ogródkiem, drobiem, przygotowaniem pokarmu dla zwierząt, należały wyłącznie do kobiet²⁷. Mężczyźni „nie wypadało” zajmować się takimi pracami. W rodzinie dużej część tych obowiązków wykonywali dziadkowie, zaś w dwupokoleniowej pomocą służyły dzieci, zwłaszcza dziewczęta. Chłopcy byli bowiem wychowywani i przygotowywani do „męskich” ról profesjonalnych.

W patriarchalnym modelu rodziny tradycyjnej władza należała do ojca, będącego równocześnie gospodarzem. Podejmował on decyzje nie tylko o charakterze gospodarczo-produkcyjnym. Decydował również we wszystkich donioślejszych sprawach dotyczących całokształtu życia rodziny. Sfera decyzji z zakresu wgd należała jednak do kobiety, być może z wyjątkiem większych wydatków inwestycyjnych. W niektórych rodzinach funkcjonowały dwa fundusze. Pieniądze z gospodarstwa były kierowane na wydatki gospodarcze. Natomiast pieniądze tzw. domowe (np. ze sprzedaży jajek, drobiu, mleka) były przeznaczone na bieżące wydatki konsumpcyjne i na gospodarstwo domowe. O pierwszym z tych funduszy decydował gospodarz, o drugim natomiast gospodyni²⁸.

Ścisły podział czynności i odpowiedzialności rzadko występował w czystej formie i należy do dosyć odległej przeszłości. Ważniejsze decyzje zazwyczaj były uzgadniane między małżonkami-gospodarzami, a nieraz również z pozostałymi członkami rodziny. Podobnie było z podziałem prac, który niejednokrotnie przebiegał elastycznie i funkcjonalnie, niejako „odstając” od klarownej sytuacji modelowej. Przykładem było np. przywiezienie fury zboża w czasie żniw i „przy okazji” dokonanie południowego obrządku przez gospodarza. W wypadku prac polowych na działkach położonych daleko od domu, wykonywanych przez całą rodzinę, na południowy obrządek inwentarza wysyłano syna lub córkę, gdyż nie stanowili oni jeszcze pełnowartościowej siły w gospodarstwie rolnym²⁹.

Wzajemne relacje między rodziną, jej gospodarstwem rolnym oraz wgd uległy znacznym, choć zazwyczaj powolnym przeobrażeniom w wyniku pojawienia się możliwości zarobkowania poza gospodarstwem. Podejmował je zazwyczaj mężczyzna. To powodowało wzrost obciążenia pracą pozostałych domowników, a zwłaszcza kobiet. Stawały się one stopniowo faktycznymi współgospodarzami, a z czasem mężczyźni (nieobecni podczas dnia w domu) schodzili do rangi dorywczego pomocnika, którego – co było cenne – można się było poradzić w każdej sytuacji. Nie zawsze był on w stanie sam podejmować

²⁷ Problematykę tę najszerszej omawia B. Tryfan. Zob. też M. C h o d k o w s k a. *Konflikty ról rodzinnych kobiet wiejskich*. Lublin 1987.

²⁸ Takie rozgraniczenie występowało np. w Lubelskiem.

²⁹ Zwyczaj spotykany w rejonach o dużej szachownicy pól i rozproszonym ich rozłogu.

optymalne decyzje produkcyjne, zwłaszcza że migracja zarobkowa przybrała z czasem postać nie tylko wahadłowej. Masowy odpływ ludności ze wsi, powszechne zjawisko dwuzawodowości oraz przemiany makrospołeczne i kulturowe doprowadziły do znacznych przeobrażeń w zakresie omawianych relacji.

Zmiany dokonywały się przede wszystkim w strukturze rodziny. Polegały one nie tylko na przechodzeniu od rodziny wielopokoleniowej do małej (nuklearnej), od modelu patriarchalnego do egalitarnego, zarobkowaniu pozarolniczemu, spadku dzietności, przedłużeniu okresu życia, profesjonalizacji i feminizacji zawodu rolnika, lecz także miały charakter znacznie głębszy. Sięgały one struktury samego systemu wartości.

Ziemia, dotychczasowa jedyna żywicielka chłopskiej rodziny, zyskała alternatywę w postaci pracy zawodowej poza gospodarstwem. To, co dotychczas uzyskiwało się poprzez zapobiegliwą codzienną krzątanię, okazało się możliwe do zdobycia poza gospodarstwem. Wewnętrzna stratyfikacja warstwy wiejskich dwuzawodowców dokonuje się głównie poprzez wartościowanie na osi: gospodarstwo – praca poza nim³⁰. W tej zmienionej sytuacji inny wymiar na skali wartości zajmuje gospodarstwo. Zeszło ono niejednokrotnie do rangi zaledwie równorzędnego środka utrzymania, a nawet ogródka przydomowego lub działki umożliwiającej produkcję części środków żywnościowych na użytek własny. Z jednej zatem strony występuje awans zawodowy kobiety w gospodarstwie, z drugiej jednak – spadek wartości ziemi i pracy na niej oraz gospodarstwa rolnego jako całości. Oczywiście, nie jest to zjawisko powszechne, ale biorąc pod uwagę rozmiary dwuzawodowości, jego skala jest bardzo duża. Miejsce pracy przestało być, przynajmniej w odniesieniu do niektórych członków rodzin, identyczne z miejscem zamieszkania. Dla nich „dom” zyskuje coraz bardziej wymiary mieszkania i gospodarstwa domowego. W tym również upodabniają się oni do przedstawicieli innych warstw społecznych i zawodów. „Dom” jest nadal wprawdzie miejscem pracy dla pozostałych członków rodziny, ale z punktu widzenia wartości uznawanych przez wielu dwuzawodowców naprawdę liczy się rodzina i jej gospodarstwo domowe oraz praca zawodowa. Ten ostatni wymiar o tyle jest cenniejszy, o ile skuteczniej zaspokaja potrzeby rodziny.

Mniej powszechnie występuje dwuzawodowość kobiet wiejskich. To również powoduje istotne zmiany w podziale obowiązków oraz w systemie wartości. Znaczną część prac typowo kobiecych wykonuje wtedy mężczyzna, nawet gdy

³⁰ R. T u r s k i. *Między miastem a wsią. Struktura zawodowa chłopów-robotników w Polsce*. Warszawa 1965; M. D z i e w i c k a. *Ludność dwuzawodowa w rolnictwie indywidualnym w okresie trzydziestolecia PRL*. „Roczniki Socjologii Wsi” 17:1980 s. 121-131.

praca zarobkowa jest wykonywana przez kobietę w domu, np. wyrób tkanin ludowych na Kurpiowszczyźnie³¹.

Jednym ze skutków dwuzawodowości wielu rodzin jest redukcja nie tylko obszaru gospodarstwa, ale również zabudowy gospodarczej i profilu produkcji m.in. poprzez specjalizację lub zapewnienie zaopatrzenia w żywność. W przeciwieństwie do modelu tradycyjnego akcent pada tu na mieszkanie i gospodarstwo domowe, pociągając za sobą przestrzenno-architektoniczną urbanizację wsi i modernizację wgd. Wzrost rangi potrzeb konsumpcyjnych i domowych idzie w parze ze wzrostem znaczenia indywidualnych celów i aspiracji poszczególnych członków rodziny. Przyszłość rodziny, a zwłaszcza dzieci, coraz częściej wiąże się z wykształceniem i zawodem pozarolniczym. Gospodarstwo rolne przestaje być celem autotelicznym. Może zostać uszczuplone czy nawet zlikwidowane, jeżeli wymagają tego inne wartości preferowane.

Oczywiście, nie są to prawidłowości powszechne, mamy bowiem wiele rodzin dwuzawodowych lub – szerzej – dwuśrodowiskowych, gdzie występuje bardzo wyraźna różnica między pokoleniem rodziców a dziećmi w zakresie wartościowania gospodarstwa rolnego i domowego. Jest to zależne od autoidentyfikacji zawodowej oraz orientacji życiowej na wieś lub na miasto.

Wprawdzie w sposób mniej dynamiczny, jednak empirycznie dostrzegaliśmy te gruntowne przewartościowania dokonują się również w rodzinach chłopów-rolników. Nie doszło tu jeszcze do zerwania dawnej „unii” rodziny z gospodarstwem rolnym i domowym poprzez spadek znaczenia ziemi czy zasadności jej posiadania w znacznych rozmiarach, ale inaczej kształtują się relacje między tymi dwiema sferami życia. Przede wszystkim ziemia straciła swój autoteliczny wymiar i zeszła do poziomu wartości instrumentalnej względem rodziny i jej celów oraz funkcji pozaekonomicznych. Staje się zatem ziemią wartością użytkową, profesjonalną, o tyle pożądaną, o ile jest w stanie zapewnić źródła utrzymania i godziwy poziom zaspokojenia potrzeb rodziny. Z triady naczelných wartości wsi tradycyjnej na pierwsze miejsce wysunęła się rodzina z jej bardzo zindywidualizowanymi celami. Zdecydowanie wzrosła ranga gospodarstwa domowego, co ma swój ewidentny wyraz m.in. w budownictwie mieszkaniowym. W przeszłości miało ono charakter wtórny w stosunku do budownictwa gospodarczego. Współcześnie te relacje układają się odwrotnie.

Urbanizacja kulturowa wsi, przenoszenie się miejskich wzorów zachowań i stylów życia na wieś, wkroczenie cywilizacji technicznej do gospodarstw rolnych i domowych, poszukiwanie czasu wolnego, rozbudzenie nowych rodzajów potrzeb – wszystko to stawia w hierarchii wartości gospodarstwo domowe o wiele wyżej niż to miało miejsce w tradycyjnej kulturze ludowej. Łamią się

³¹ M a r k o w s k a, jw.

kanony dawnych podziałów na prace „męskie” i „kobiece” nie tylko ze względu na dwuzawodowość, ale również z uwagi na feminizację rolnictwa, wynikającą nie tylko z dysproporcji migracyjnych, ale również z nadumieralności mężczyzn w wieku produkcyjnym. Prace polowe uchodzące za typowo męskie od dawna są wykonywane nierzadko przez kobiety, będące nawet w podeszłym wieku (starzenie się populacji wiejskiej). Tymczasem wbrew feminizacji rosnące nasycenie rolnictwa w sprzęt techniczny i mechaniczny stwarza popyt na pracę męską, wymagającą nie tylko wiedzy fachowej, ale również praktycznej umiejętności obsługi coraz bardziej skomplikowanych maszyn i technologii³². Z drugiej strony przestał dziwić mężczyzna wykonujący zabiegi pielęgnacyjne nad małymi dziećmi czy przygotowujący posiłek lub sprzątający mieszkanie, co w przeszłości było uznawane za atrybuty wyłącznie niewieście.

Symptomem nowego miejsca mieszkania i wgd w chłopskim systemie wartości jest przestrzenne jego wydzielenie z tradycyjnej zagrody wiejskiej w odrębną całość mieszkalną. W ramach obejścia urządzi się powszechne pomieszczenia służące czynnościom produkcyjnym, odciażając w ten sposób „wieloczynnościową” kuchnię i mieszkanie. Urządzeniem pośrednim między dawnymi a nowymi rozwiązaniami są letnie kuchnie. Funkcjonują one zarówno na rzecz gospodarstwa rolnego, jak i domowego, ale już poza mieszkaniem. W nich skupia się życie rodzinne przez większą część roku, a zimą służą jako pomieszczenia magazynowe. Mieszkanie stało się wartością świadczącą o gospodarzach i ich rodzinie. Często jest traktowane jako rodzaj wartości odświętnej, wizytówki, którą można się poszczycić, zaimponować, ale której – na dobrą sprawę – nie używa się w pełni na co dzień, zwłaszcza gdy wszyscy domownicy są dorośli i pełnosprawni. Wypielęgnowane mieszkanie, poza kuchnią, nadal bywa traktowane reprezentacyjnie. Ma to uzasadnienie nie tylko w specyfice pracy rolniczej, wykonywanej często w brudzie, błocie, kurzu, deszczu, ale również w nawykach.

Za traktowaniem domu przez wiele rodzin chłopskich jako wartości odświętnej przemawia mała dbałość o dostosowanie nowo budowanych mieszkań do specyfiki pracy w gospodarstwie i położenia na wsi. Trudno bowiem w warunkach wiejskich uczynić z piętrowej „willi” typu miejskiego funkcjonalną całość, harmonijnie łączącą cele gospodarcze z mieszkalnymi. Ważne jest tu coś innego: zewnętrzna prezentacja zamożności oraz chęć dorównania wzorom niechłopskim. Bywają przykłady trzymania nie urządzonych pokoi, gdyż „nie są potrzebne”. Okazały dom urósł do rangi symbolu dostatku, zaradności, przed-

³² B. T r y f a n. *Rola wiejskiego gospodarstwa domowego we współczesnym świecie*. W: *International Symposium. Wiejskie gospodarstwo domowe a rozwój społeczny*. Warszawa 1981 s. 19.

siębiorczości, podobnie jak ciągnik w gospodarstwie rolnym. Ważniejsze jest tu nie tyle zaspokojenie faktycznie występujących potrzeb, ile „pokazanie się” w społeczności lokalnej. Inna sprawa, że wielokondygnacyjne budownictwo mieszkalne na wsi sprzyja wydzieleniu przestrzeni mieszkalnych dla poszczególnych generacji, często z zachowaniem jedności gospodarstwa rolnego oraz tworzenia pomieszczeń o wyspecjalizowanym przeznaczeniu³³.

Mieszkanie jest wprawdzie istotnym, ale bynajmniej nie jedynym składnikiem gospodarstwa domowego. Równie ważne przeobrażenia dokonują się w pozostałych składnikach wgd. Zasygnalizujemy tu tylko kilka. Kobieta, tak jak dawniej, musi nadal dzielić swoje siły na prace w gospodarstwie oraz w domu. Prace domowe coraz rzadziej jednak są traktowane jako „zło konieczne”. Widzi się ich niezbędność nawet dla sprawnego funkcjonowania rodziny i gospodarstwa. Niepomiernie wzrosła wartość żywienia i jego warunków, higieny, odpoczynku, opieki nad dziećmi i wychowania. Przywiązuje się wagę do świeżej, nie skażonej żywności, przez co wzrasta ranga ogródków warzywnych. Tych czynności nie traktuje się już jako czasu „zmarnowanego” dla gospodarstwa. Wręcz przeciwnie. W wielu rodzinach odciąża się w miarę możliwości kobiety od prac w polu i zagrodzie. Oczywiście, nie zawsze jest to możliwe, zależy bowiem od wielu czynników, np. stopnia mechanizacji prac, profilu produkcji, zasobów siły roboczej, wieku i liczby dzieci itp. W celu odciążenia kobiet na rzecz gospodarstwa domowego przechodzi się np. w niektórych gospodarstwach na dwukrotny w ciągu doby obrządek inwentarza.

Przeobrażenia miejsca ziemi i gospodarstwa domowego w chłopskim systemie wartości są wskaźnikiem bardzo głębokich przemian zachodzących w świadomości społecznej. Upodabniają one wieś do innych warstw społecznych i zawodów. Gospodarstwo rolne staje się warsztatem i miejscem pracy traktowanej bardziej profesjonalnie niż w przeszłości. W miejsce ziemi jako wartości autotelicznej, niepodzielnie rządzącej chłopskim życiem, wchodzi inne wartości. Są one bardziej nastawione na poziom i standard życia indywidualnego i rodzinnego, w których istotne miejsce zajmuje gospodarstwo domowe i wartości konsumpcyjne.

³³ G. U n g e h e u e r. *Mieszkanie wiejskie*. W: *Mieszkanie. Analiza socjologiczna*. Pod red. E. Kaltenberg-Kwiatkowskiej. Warszawa 1982 s. 308-364.

THE HOUSEHOLD IN THE SYSTEM OF VALUES OF PEASANT FAMILIES

S u m m a r y

The Polish rural population's system of values is the author's object of interest. In the present article he discusses the relations between the farm as a production establishment and the family household in rural areas. He compares the position of land as a workshop in the traditional peasant culture and in a modern family with the position of the household. The author concludes that in modern times a decrease in the standing of land is observed. This is caused by the fact that it has ceased to be the only way peasant families can earn their living. On the other hand the significance of the rural household as the plane of fulfilling the family's fundamental functions increases. At the same time consumer values are raised on the scale of values. However, a strong functional connection is still maintained between the family and its production establishment and household. This latter one has to a large degree become autonomous. Its appraisal is much higher than it used to be in the past.

Translated by Tadeusz Karłowicz